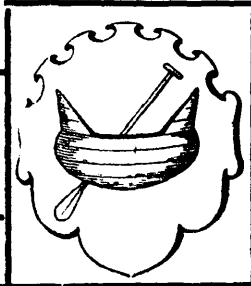


DZIENNIK

ZARZĄDU

M. ŁODZI

Redakcj i Administracja
Pl. Wolności 14, parter, tel. 28-00.
Administ. czynna od g. 9—12 w p.
Redakcja od godz. 2—3 po poł.



Ceny ogłoszeń: Zwyczajne: 1 kolumna — zł. 50.—; pół kolumny — zł. 25.—; ćwierć kolumny zł. 15.—; jedna ósma kol. — zł. 7.50. Drobne po 5 gr. za 1 wyraz; najmniejsze ogłoszenie 50 gr.

Prenumerata: Miesięcznie zł. 1.—

Cena egzemplarza zł. 0.30.

N^o 50 A (479)

Łódź, dnia 15 grudnia 1928 r.

Rok X

Numer specjalny,

zawierający Sprawozdanie z działalności
Komisji do sprawy rozszerzenia granic
m. Łodzi.

Do Prezydjum Magistratu m. Łodzi.

Sprawozdanie z działalności Komisji do sprawy rozszerzenia obecnych granic m. Łodzi.

Uchwałą Magistratu Nr. 407 z dnia 11 maja 1928 roku została powołana do życia Komisja, mająca za zadanie rozpatrzenie wniosku w sprawie rozszerzenia obecnych granic m. Łodzi, zgłoszonego przez niżej podpisanego w dniu 17 czerwca 1927 roku na posiedzeniu Rady Miejskiej.

Zgodnie z powyższą uchwałą w skład Komisji wchodziłi pp.: wiceprezydent St. Rapalski, ławnicy R. Izdebski i L. Kuk oraz radca prawny A. Żelazowski. W toku prac wyłoniła się potrzeba powiększenia składu Komisji, wobec czego dokooptowano w charakterze członków pp.: ławnika d-ra A. Margolisa, naczelników wydziałów inż. W. Wołodźkę i E. Rosseta, inżynierów W. Lisowskiego, W. Kwapiszewskiego i E. Krzeczковского. Ponadto w końcowych pracach Komisji brał udział st. mierniczy Wydziału Budownictwa, p. M. Trąbczyński. Sekretarzem Komisji był p. A. Wyrąbkiewicz, referent Wydziału Prezydjalnego.

Komisja odbyła 7 posiedzeń w dniach: 12 i 26 maja, 22 czerwca 19 i 27 września, 29 października i 26 listopada 1928 roku.

W czasie tych posiedzeń Komisja wszechstronnie rozważyła problem rozszerzenia dotychczasowych granic m. Łodzi i doszła do wniosku, że dla zabezpieczenia swobodnego i prawidłowego rozwoju Łodzi konieczne jest rozszerzenie dotychczasowych granic miasta.

Rezultatem prac Komisji jest załączony memoriał, który zawiera szczegółowe wyliczenie terenów, projektowanych do inkorporacji, oraz wyczerpujące uzasadnienie.

Na tem Komisja zakończyła swe prace. Obecnie sprawa winna wejść pod obrady Magistratu.

Wobec powyższego wnoszę o powzięcie na jednym z najbliższych posiedzeń Magistratu uchwały treści następującej:

„ Po wysłuchaniu sprawozdania p. wiceprezydenta St. Rapalskiego z działalności Komisji, powołanej do życia uchwałą Magistratu Nr. 407 z dnia 11 maja 1928 roku do rozpatrzenia sprawy przyłączenia do m. Łodzi szeregu okolicznych miejscowości, postanowiono:

- 1) Wystąpić do władz nadzorczych — opierając się na załączonym wniosku Komisji i na ustawie z dnia 20 lutego 1920 r. w przedmiocie zaliczania osad wiejskich w poczet miast oraz zmiany granic miast na obszarze b. zaboru rosyjskiego (Dz. Ust. Nr. 19 poz. 92) — o przyłączenie do m. Łodzi następujących terenów:

A. Z powiatu łódzkiego:

część wsi	obszaru	38 ha
z gminy Brużycy		
z gminy Radogoszcz		
wieś Zabieniec	"	583 "
folwark Pabjanka	"	69 "
wieś Radogoszcz	"	85 "
folwark Lorenców	"	42 "
" Radgosz z	"	509 "
" Arturów-k	"	150 "
folwark Rozi)	"	358 "
wieś Rózki)	"	329 "
folwarki Marysin Nr. 3	"	3 "
pozostałość folwarku Marysin Nr. 2	"	2 "
" wsi Bałuty Stare	"	53 "
wieś Doły	"	
z gminy Łągiewniki		
folwark Chelmy	"	139 "
wieś Łągiewniki małe	"	193 "
część folwarku Łągiewniki	"	634 "
folwark Łągiewniki A	"	612 "
wieś Cegłemisko	"	41 "
część wsi Skotniki	"	34 "
wieś Modrzew	"	150 "
z gminy Nowosolna		
część wsi Antoni-w Skawski	"	344 "
" " Antoniew Stokowski	"	176 "
całą gminę Choiny;		
"	"	1934 "
z gminy Gospodarz:		
część wsi Starowa Góra	"	86 "
całe miasto Rudę-Pabjanicką		
"	"	1008 "
z gminy Bruss		
wieś Rokicie Stare	"	186 "
" " Wójtostwo	"	98 "
część wsi Retkinia	"	556 "

B. Z powiatu łaskiego

z gminy Widzew:

folwark Widzew A. (Lublinek)	obszaru	248 ha
osadę Babskiego	"	18 "

2) przestać niniejszą uchwałę Radzie Miejskiej do zatwierdzenia."

Łódź dnia 3 grudnia 1928 roku.

Przewodniczący Komisji
do sprawy rozszerzenia granic miasta Łodzi
(—) St. Rapalski.

Memorjal.

Komisja rozszerzenia granic miasta Łodzi — po szczegółowym rozważeniu problemu inkorporacji terenów podmiejskich — doszła do wniosku, iż dla zabezpieczenia swobodnego i prawidłowego rozwoju Łodzi konieczne jest rozszerzenie dotychczasowych granic miasta. Zdaniem Komisji, inkorporacja powinna objąć tereny następujące:

A. Z powiatu łódzkiego

z gminy B r u z y c a			
część wsi Pieskowiec	obszaru	38	ha
z gminy R a d o g o s z c z			
wieś Zabieniec	obszaru	583	ha
folwark Pabjanka	"	69	"
wieś Radogoszcz	"	85	"
folwark Lorenców	"	42	"
" Radogoszcz	"	509	"
" Arturówek	"	150	"
" Rogi	"	358	"
wieś Różki	"	329	"
folwark Marysin Nr. 3	"	3	"
pozostałość folwarku Marysin Nr. 2	"	2	"
" wsi Bałuty Stare	"	53	"
wieś Doły			
z gminy Ł a g i e w n i k i			
folwark Chelmy	"	139	"
wieś Łagiewniki Małe	"	193	"
część folwarku Łagiewniki	"	634	"
folwark Łagiewniki A	"	613	"
wieś Cegielnisko	"	41	"
część wsi Skotniki	"	34	"
wieś Modrzew	"	150	"
z gminy N o w o s o l n a			
część wsi Antoniew Sikawski	"	344	"
" Antoniew Stokowski	"	176	"
" całą gminę C h o j n y	"	1934	"
z gminy G o s p o d a r z :			
część wsi Starowa Góra	"	86	"
całe miasto Rudę-Pabjanicką:	obszaru	1.008	ha
z gminy B r u ś s :			
wieś Rokicie Stare,	"	186	"
" Rokicie Wojtostwo	"	98	"
część wsi Retkinia.	"	556	"

B. Z powiatu łaskiego,

z gminy W i d z e w :			
folwark Widzew A (Lublinek):	"	248	"
osadę Babskiego.	"	18	"
Ogółem		8 678	ha.

Powyższy swój pogląd Komisja uzasadnia następującymi motywami:

Uzasadnienie. A. Część ogólna.

Dotychczasowy rozwój Łodzi.

Cały dotychczasowy rozwój Łodzi, jakkolwiek przykuwa uwagę swem fenomenalnie szybkim tempem, nosi znamiona bezplanowości, bezładu i zaniedbania. Z małej, drobnej osady rolniczej, liczącej w 1820 r. — 799 mieszkańców, Łódź przeobraziła się w ciągu jednego stulecia w wielkie miasto, które jest dziś centrum najżywoźniejszego okręgu przemysłowego i liczy około 600.000 ludności. Historia rozwoju wielkich miast europejskich nie zna drugiego podobnego przykładu. Od 1800 r. do 1910 r., a więc w okresie 110 lat, ludność Lipska wzrosła 20-krotnie, ludność Budapesztu — 16-krotnie, Monachjum — 15-krotnie, Berlina — 12-krotnie, innych wielkich miast (w tej liczbie i Warszawy) mniej niż 12-krotnie, a ludność Łodzi wzrosła w tym samym czasie 600-krotnie. Zwłaszcza w ostatnich latach przed wielką wojną rozwój Łodzi wykazywał niesłychanie żywe tempo. Dla charakterystyki przytoczymy, iż w trzyleciu 1911—1913 ludność Łodzi wzrosła o 92 tysiące; w wyniku zaś intensywnego ruchu budowlanego przybywało corocznie około 500 nowych domów, liczących łącznie po 5—6 tysięcy mieszkań. Rozkwit przemysłu łódzkiego torował drogę niesłabnącemu napływowi ludności i tak oto rozrastała się Łódź bez czyjejkolwiek troski o zdrowotność tego wielkiego skupienia ludzkiego, o jego estetykę i warunki przyszłego rozwoju.

Rozwój przedmieść.

Tak samo szybko, tak samo bezładnie i bez uwzględnienia wymagań przyszłego rozwoju miasta — odbywał się rozwój przedmieść Łodzi. Należy podkreślić, iż dzielnice podmiejskie, przylegające do skupień wielkomiejskich, rozwijają się zazwyczaj w szybszem jeszcze tempie, niż same miasta. Znana jest np. rzeczą, że w ostatnich latach przed wojną przedmieścia Warszawy zdystansowały stolicę pod względem tempa rozwoju. W okresie bowiem od 1890 r. do 1908 r. ludność Warszawy wzrosła 1 $\frac{1}{2}$ -krotnie, natomiast ludność przedmieść — 3 $\frac{1}{2}$ -krotnie. To samo stwierdzić należy w odniesieniu do przedmieść Łodzi. Rozwój Radogoszcza, Bałut i Chojen wykazywał w ostatnich dziesiątkach lat przed wojną zawrotne wprost tempo, doprowadzając do zlania się tych przedmieść z miastem w jednolitą całość. Wytworzyła się taka paradoksalna sytuacja, że mieszkaniec Łodzi, znalazłszy się w owych niezmiernie gęsto zaludnionych i zabudowanych dzielnicach, nie umiał bez pomocy map i planów rozróżnić, czy znajduje się na przedmieściu, czy też w obrębie miasta.

Inkorporacje 1908 i 1915 r.

Wprawdzie w 1908 r. dokonano rozszerzenia granic miasta Łodzi, ale ta inkorporacja nie była podyktowana jakimikolwiek względami urbanistycznymi. Jest publiczną tajemnicą, iż rozszerzenie granic miasta leżało w interesie pewnego konsorcjum, które pragnęło zwiększyć zasięg przyznanych mu w obrębie miasta praw eksploatacyjnych, i że to właśnie konsorcjum zabiegało u władz rosyjskich o włączenie do Łodzi niektórych przyległych obszarów. Interes prywatny tak dalece przytem górował, że poza sferą akcji inkorporacyjnej znalazły się Bałuty, najbardziej zaludnione i upodobnione do Łodzi przedmieście, liczące już wówczas około 100 tysięcy mieszkańców. Dopiero przy następnej inkorporacji, dokonanej przez niemieckie władze okupacyjne w 1915 roku, Bałuty łącznie z innymi gęsto zaludnionymi przedmieściami zostały przyłączone do Łodzi.

Błędy dotychczasowej polityki inkorporacyjnej.

Trudno zaiste o bardziej jaskrawe zaniedbanie spraw miejskich. Gdziekolwiek istnieje szczerza i łozumna troska o rozwój miasta, tam przestrzega się zasady, iż rozszerzenie granic miasta musi być dokonane zawczasu — w przewidywaniu mającego nastąpić rozwoju miasta i że inkorporacją powinny być objęte tereny, o ile możności, niezabudowane i słabo zaludnione. U nas natomiast działo się odwrotnie: z całym spokojem przypatrywano się chaotycznej zabudowie przedmieść i decydowano się na ich przyłączenie do miasta dopiero wówczas, gdy przedmieścia te absolutnie już nie nadawały się do regulacji i z punktu widzenia racjonalnej polityki terenowej i budowlanej stanowiły dla miasta obiekt zgoła bezużyteczny.

Władze rosyjskie wobec potrzeb Łodzi.

Zagadnienie należytej rozbudowy miasta, wyposażenia go w potrzebne urządzenia, zieleńce i parki, nie zaprzętało umysłów ówczesnej administracji. Wszelkie dziedziny władzy miejskiej, jak i państwowej, spoczywały wówczas w ręku obcych nam czynników, które obojętnie, a nierzadko wrogo — odnosiły się do najbardziej palących potrzeb miasta i jego ludności. Tym oto warunkom zawdzięcza Łódź swe dzisiejsze monstrualne oblicze estetyczne, swe upośledzenie, przejawiające się w braku szerokich gościńców i zaдрzewionych terenów, swoją niestety usprawiedliwioną opinię najbrzydszego z wielkich miast.

Przykład Łodzi świadczy, jak fatalne skutki pociąga za sobą niezrozumienie znaczenia wczesnej inkorporacji terenów podmiejskich. Nie więc dziwnego, że na przykład ten powołują się inne miasta, domagając się rozszerzenia swych granic. Magistrat miasta Częstochowy w memorjale, złożonym p. Wojewodzie Kieleckiemu w 1923r. wskazał, iż „w sąsiedztwie miasta powstają bez żadnego planu całe osady o charakterze fabrycznym i że w ten sposób Częstochowa rozszerza się na wzór dawnej, w ten sam sposób powstałej Łodzi, t. j. tworzą się urągające zasadom współczesnym o rozbudowie miast skupienia ludzkie, gdzie na setki lat zaprowadzenie porządku i higieny zostanie uniemożliwione”.

Obecna gospodarka samorządowa.

Obecna gospodarka miejska miasta Łodzi, oparta na zasadach samorządu i będąca dzięki temu wykładnikiem interesów ludności, ma przed sobą wielkie i ciężkie zadanie naprawienia licznych zaniedbań, jakie w puściźnie nam pozostały po dawnej bezdusznej gospodarce biurokratycznej. Zadaniu temu czyni zarząd miejski w miarę możności zadość. Miasto Łódź posiada dzisiaj silnie rozgałęzioną i na nowoczesnych zasadach opartą administrację komunalną, wspartą na doborze licznych sił fachowych. Pierwszy w h. zabórze rosyjskim zarząd miasta Łodzi dokonał chwalebного dzieła realizacji powszechnego obowiązku szkolnego. Przed wojną 43 tysiące dzieci w wieku szkolnym wałęsało się po ulicach, nie pobierając żadnej zgoła nauki, dzisiaj wszystkie dzieci w wieku szkolnym uczęszczają do szkół. Miasto wybudowało szereg pięknych gmachów szkolnych. Z inicjatywy i kosztem samorządu miejskiego powstała w ostatnich latach w Łodzi niezliczona ilość zakładów opiekuńczych, leczniczych i kulturalno-oświatowych. Zarząd miasta podjął również gigantyczne przedsięwzięcie, jakim jest budowa wodociągów i kanalizacji. Ostatnio władze miejskie przystąpiły do budowy olbrzymiej kolonji mieszkalnej dla rodzin robotniczych. Równocześnie prowadzone są pierwszorzędnej doniosłości prace nad stworzeniem planu regulacyjnego

Łodzi. Wszystko to świadczy, iż miasto wkroczyło w okres planowej i uporządkowanej gospodarki miejskiej, zapewniającej ludności jak najdalej posunięte korzyści.

Porządkowanie dzielnic, przyłączonych do Łodzi.

Jest rzeczą godną podkreślenia, że peryferje miasta stanowią dziś przedmiot najwyższej troski i opieki ze strony władz miejskich. Jako klasyczny przykład może pod tym względem służyć porządkowanie dzielnicy bałuckiej, przyłączonej do Łodzi w 1915 roku. Jak wiadomo, Bałuty przedstawiały przed wojną obraz niepospolitego zaniedbania. Pod względem liczby mieszkańców Bałuty mogły współzawodniczyć z większymi miastami Królestwa, a jednak rządzone były na prawach wsi. Nic więc dziwnego, że sprawa urządzeń dobra publicznego, sprawa oświetlenia i bruków — znajdowały się tu w stanie więcej niż opłakanym. Jeżeli z ówczesnym stanem Bałut porównamy ich stan dzisiejszy, to przekonamy się, ile korzyści odniosła ta dzielnica z faktu zespolenia się z Łodzią. Pod względem oświetlenia ulic Bałuty niewiele dziś ustępują śródmieściu. Również w dziedzinie zabrukowanie ulic są do zanotowania wielkie postępy. Wspaniałe gmachy szkolne, wybudowane w tej dzielnicy przez zarząd miasta Łodzi, umożliwiły działwie najbiedniejszych warstw ludności Bałut spędzanie kilku godzin dziennie w zdrowych, budzących smak i zmysł estetyczny pomieszczeniach. Gmachy te oznaczają zarazem zdobycz architektoniczną wysokiej miary, co dla Bałut, słynących ze swej brzydoty, ma szczególnie doniosłe znaczenie. Ostatniemi czasy zarząd miejski przystąpił do wykonania serji robót nad skanalizowaniem Bałut. Przeprowadzone w tej dzielnicy kanały, jakkolwiek posiadają charakter prowizoryczny, zabezpieczają już obecnie od powodzi, a także od cuchnących wyziewów, jakie do niedawna zatrwały powietrze Bałut, pochodzący z otwartego ścieku, którym spływały nieczystości z rzeźni bałuckiej. Tak oto, dzięki wysiłkom samorządu miejskiego, peryferje Łodzi tracą stopniowo swój dawny, rażący brzydotą wygląd i zyskują urządzenia, których rola w życiu codziennem ludności jest wprost nieoceniona.

Zaniedbanie dzielnic podmiejskich, nie należących do Łodzi.

W tym pochodzie kulturalnym i urbanistycznym nie biorą udziału dzielnice podmiejskie. Ich rozwój, jak i poprzednio, kroczy naprzód samopas, bez planu i bez idei przewodniej. Poza rogatką miejską zachował się u nas zupełnie prawie nietknięty przedwojenny bezład w dziedzinie regulacji i budownictwa. Niektóre dzielnice podmiejskie, np. Chojny, rozwijają się po wojnie w niezwykle szybkim tempie, pod względem charakteru miejskiego upodobniły się już całkowicie do Łodzi, której stanowią najzupełniej naturalne przedłużenie, a jednak rozwój ich nie został ujęty w karby planu ogólnomiejskiego i odbywa się, pomimo najbliższe sąsiedztwo miasta, w sposób chaotyczny, niczem nie różniący się od przedwojennego bezładnego rozwoju Bałut i Radoszcza.

Potrzeba inkorporacji terenów zabudowanych.

Istnienie w najbliższem sąsiedztwie miasta zabudowanych i zaludnionych terenów, nie podlegających władzy miejskiej i pozbawionych dobrodziejstw gospodarki wielkomiejskiej, jest anomalją, która co rychlej powinna być usunięta w drodze aktu inkorporacji tych terenów do miasta. Nie ulega wątpliwości, iż takie przyłączenie leży zarówno w interesie miasta, jak i w interesie ludności przedmieść. Dla zarządu miejskiego wchodzi w grę przede wszystkim względy techniczne, a następnie zdrowotne. Jeżeli — jak już poprzednio wykazaliśmy — wielkim błędem z punktu widzenia interesów

miasta było dopuszczenie do gęstego zaludnienia i zabudowania przedmieść bez jakiegokolwiek ingerencji ze strony zarządu miejskiego, to nie mniej ciężkim błędem byłoby zachowanie nadal tego stanu rzeczy, który godzi przede wszystkim w interesy miasta, zagważdżając jego przyszły swobodny rozwój. Zarząd miejski musi niezwłocznie położyć tamę bezładnemu/rozwojowi dzielnic podmiejskich i uratować to, co się jeszcze da uratować. Jest nie tylko prawem, ale obowiązkiem władz miejskich domagać się pełnego, nieograniczonego wpływu na uregulowanie spraw terenowych i budowlanych w tych silnie rozwiniętych osiedlach podmiejskich, które w gruncie rzeczy stanowią dalszy ciąg miasta i to nie tylko ze względu na najbliższe z miastem sąsiedztwo, ale i ze względu na strukturę zawodową ludności tych dzielnic i na silne więzy, jakie łączą tę ludność z całokształtem stosunków łódzkich. Miasto musi uzyskać całkowitą i nieskrępowaną swobodę przeprowadzenia regulacji tych dzielnic w myśl interesów i potrzeb Łodzi, jako całości, a takie uregulowanie stosunków nie da się wprost pomyśleć bez przyłączenia tych terenów do miasta. Również ze względów zdrowotnych konieczne jest poddanie tych terenów władzy zarządu miejskiego. Należy sobie uprzytomnić, że istnieją w tej chwili w najbliższym sąsiedztwie Łodzi gęsto zaludnione osiedla, które wskutek braku dostatecznej opieki zdrowotnej stanowią źródło nieustającego niebezpieczeństwa zarówno dla własnej ludności, jak i dla ludności miasta Łodzi. Wybuch jakiegokolwiek epidemii w takiej dzielnicy podmiejskiej pociągnąć za sobą musi rozprzestrzenienie się epidemii na miasto, gdyż brak dostatecznej opieki sanitarnej w tych dzielnicach stałby na przeszkodzie lokalizacji epidemii. Miasto nie może pogodzić się z obecnym stanem rzeczy, kiedy ingerencja czynników zdrowotnych miejskich kończy się pośrodku zabudowanej i zaludnionej dzielnicy, gdzie ją paraliżuje linja graniczna, nie mająca najmniejszego życiowego uzasadnienia. I z tych więc względów jest dla miasta koniecznością uzyskanie pod wyłączny swój zarząd zabudowanych i zaludnionych dzielnic podmiejskich, stanowiących naturalne przedłużenie miasta.

Potrzeba inkorporacji terenów niezabudowanych.

Nie mniej ważne względy przemawiają za przyłączeniem do miasta słabo zaludnionych dzielnic podmiejskich, posiadających natomiast znaczne obszary przestrzeni niezabudowanej. Nieodzownym warunkiem stworzenia planu regulacyjnego, przewidującego rozwój miasta na dalszą metę, jest możliwość swobodnego dysponowania znacznymi obszarami niezabudowanej przestrzeni. Tylko w tym wypadku zarząd miejski pokierować może rozwojem miasta, nadając mu określone formy i kierunek. Zwłaszcza doniosłe znaczenie ma ta sprawa dla Łodzi wobec przewidywanego już na najbliższą przyszłość rozwoju miasta. Zahamowany przez wojnę światową imponujący rozrost Łodzi zaczyna w ostatnich latach odradzać się z niezwykłą siłą i energią. Przemysł włókienniczy, skoncentrowany w okręgu łódzkim, wykazuje już obecnie w pewnych działach, a przede wszystkim w dziale produkcji bawełnianej, wyższy stopień uruchomienia niż przed wojną. Eksport tkanin włókienniczych, produkowanych przez przemysł łódzki, zyskuje z roku na rok na intensywności. Ożywia się handel, rozwija się transport, wzmagają się ustawicznie napięcia stosunków gospodarczych, łączących Łódź z bliższymi i dalszymi ośrodkami. Wszystko to świadczy, że życie Łodzi wkracza znowu w okres silnego tempa rozwojowego (patrz załącznik Nr. 1). Należy się zatem liczyć z dalszym silnym napływem ludności do Łodzi i rozwojem w najbliższych latach ruchu budowlanego w mieście. Dotychczasowy fenomenalny

rozrost Łodzi uczy, że możliwości rozwojowe tego miasta są zgołą nieograniczone. Musimy więc być przygotowani na najbardziej szerokie rozmiary dalszego rozrostu Łodzi.

Nadmierna gęstość zaludnienia Łodzi.

A tymczasem już obecnie Łódź pod względem gęstości zaludnienia wykazuje wśród miast polskich najgorsze stosunki. Z publikacji p. t. „Rocznik statystyki miast Polski” (wydanie 1928 r.) czerpiemy następujące dane o gęstości zaludnienia większych miast polskich w dniu 1 stycznia 1926 r.:

	Na 1 km. kw. przypada mieszkańców
Toruń	1.178
Płock	1.282
Bydgoszcz	1.632
Wilno	1.769
Białystok	1.965
Gniezno	2.322
Częstochowa	2.775
Poznań	3.265
Sosnowiec	3.342
Łuck	3.485
Lublin	3.637
Kraków	3.989
Wrocław	3.993
Lwów	7.101
Kalisz	7.747
Warszawa	8.392
Łódź	9.083

Już więc sam rozwój ludnościowy Łodzi i powstające na tem tle potrzeby budowlano-mieszkaniowe wskazują na konieczność wcielenia do miasta rozległych, o ile możności niezabudowanych terenów.

Głód terenów pod parki publiczne.

Dążenie miasta do zdobycia znacznych przestrzeni ziemi niezabudowanej znajduje uzasadnienie również w tem, iż miasto odczuwa nader silnie głód terenów, nadających się do założenia parków publicznych. Jednym z przejawów bezplanowości w dotychczasowym rozwoju Łodzi jest zaniedbanie, polegające na niezachowaniu terenów pod parki i ogrody publiczne. To też dzisiaj Łódź w stopniu wyższym, niż jakiegokolwiek inne miasto, odczuwa brak dopływu świeżego powietrza. Jest przeto koniecznością, aby niektóre obszary, znajdujące się dotychczas poza obrębem miasta, przeznaczone zostały dla zaspokojenia tych właśnie potrzeb Łodzi, mianowicie, aby przekształciły się w wielkie parki publiczne, któreby w stosunku do Łodzi odegrały rolę płuc miasta. Wspomnieć też należy o palącej potrzebie zdobycia nowych terenów pod cmentarze. I ta sprawa może być prawidłowo rozwiązana nie inaczej, jak w łączności z problemem rozszerzenia granic miasta Łodzi.

Tendencje odśrodkowe w rozwoju miast.

Należy wreszcie zwrócić uwagę na tendencję odśrodkową, jaka się przejawia w rozwoju miast współczesnych. Dzielnice mieszkalne, taksamo zresztą dzielnice fabryczne, formują się w możliwie znacznym oddaleniu od centrum miasta, które z biegiem czasu przekształca się w dzielnicę handlową. Także polityka władz komunalnych, licząca się ze zdrowotnością miasta,

nakazuje przerzucać na peryferje rozmaite zakłady użyteczności publicznej, w szczególności szpitale, sanatoria i kolonie letnie. Wszystkie te względy przemawiają również za koniecznością jak najdalszego odsunięcia granic miasta od gęsto zaludnionego śródmieścia.

Inkorporacja czy związek celowy.

W tych warunkach potrzeba rozległych, niezabudowanych terenów staje się dla miasta więcej niż oczywistą. I nie może być obojętną sprawą, czy te tereny podlegać będą władzy samorządu miejskiego, czy też — znajdując się poza obrębem miasta — wolne będą od ingerencji czynników miejskich. Tylko bowiem w pierwszym wypadku, t. j. w razie przyłączenia tych terenów do miasta, zagwarantowana będzie ich regulacja i rozbudowa zgodnie z potrzebami rozwojowymi miasta, którym tereny te w pierwszym rzędzie służyć powinny. Problemu regulacji dzielnic podmiejskich odpowiednio do potrzeb rozwojowych miasta nie da się zresztą rozwiązać żadną inną drogą. W szczególności nie doprowadziłby do pożądanego skutku związany dla tych zadań związek celowy. Gminy okoliczne są zbyt słabe finansowo, aby mogły partycypować w kosztach opracowania i realizacji wspólnego planu regulacyjnego. Wystarczy wskazać, że zarząd miasta Łodzi w budżecie na 1928/29 r. preliminował na prace, związane z regulacją miasta 297.387 złotych, podczas gdy w budżetach okolicznych gmin wiejskich: Rąbień, Bruss, Chojny i Nowosolna — nie znajdujemy ani grosza na ten cel, w budżecie gminy Radogoszcz figuruje śmieszna kwota 200 złotych. Minimalne i niewspółmierne do potrzeb kwoty na regulację wykazują również budżety okolicznych miast: na rok 1928/29 Ruda Pabjanicka preliminuje na ten cel 25.000 złotych, Aleksandrów — 7.000.—, Konstantynów — 1.500.—. Także zresztą ze względów technicznych nie do pomyślenia jest utworzenie jednolitego planu regulacyjnego, którego realizacja byłaby zależna równocześnie od administracji miasta i od sprzecznych często zarządzeń gmin wiejskich. W tym stanie jedynie całkowite zespolenie z miastem terenów podmiejskich, predestynowanych do zaspokojenia potrzeb terenowych miasta, oznaczać będzie prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy.

Inkorporacja a interesy ludności.

Jeżeli konieczność inkorporacji terenów podmiejskich — z punktu widzenia interesów Łodzi — nie ulega najmniejszej wątpliwości, to jest również rzeczą pewną i nietrudną do stwierdzenia, iż przyłączenie to leży także w interesie ludności terenów, przeznaczonych do inkorporacji.

Już poprzednio wykazaliśmy, że gospodarka miejska w Łodzi zakrojona jest na szeroką skalę i że w różnych swych dziedzinach zmierza do zaspokojenia wielorakich i nader różniczkowanych potrzeb ludności miasta. Tego nie można powiedzieć o gospodarce gmin wiejskich, która w przeciwieństwie do Łodzi zakrojona jest na drobną skalę i nie posiada środków dla tak wszechstronnego, jak w Łodzi, ujęcia zadań gminnych.

Budżet Łodzi oraz okolicznych miast i gmin wiejskich.

Dla poparcia tego twierdzenia przytoczymy szereg zestawień cyfrowych, obrazujących wysokość wydatków na niektóre ważniejsze działy gospodarki komunalnej w Łodzi oraz w pobliskich miastach i gminach wiejskich.

A. Wydatki na oświatę, kulturę i sztukę podług budżetu na rok 1928/29 (w złotych).

	Suma wydatków		Na 1-go mieszkańca	
	na oświatę	na kulturę i sztukę	na oświatę	na kulturę i sztukę
miasto Łódź	3.778.528	973.277	6 51	1,68
„ Ruda Pabjanicka	106.842	4.487	10,68	0,45
„ Aleksandrów . . .	21.379	350	2,14	0,03
„ Konstantynów . .	18.761	100	2,34	0,01
gmina Rąbień	3.444	80	1,15	0,03
„ Bruss	7.491	—	1,25	—
„ Chojny	10.702	50	1,34	0,01
„ Nowosolna	10.527	100	1,62	0,02
„ Radogoszcz	5.375	200	1,75	0 04

B. Wydatki za zdrowie publiczne i opiekę społeczną podług budżetu na rok 1928/29 (w złotych)

	Suma wydatków		Na 1-go mieszkańca	
	na zdrowie publ.	na opiekę społ.	na zdrowie publ.	na opiekę społ.
miasto Łódź	5.644.112	3.917.710	9 73	6,75
„ Ruda Pabjanicka	11.060	14.700	1,10	1,47
„ Aleksandrów . . .	8.050	34.459	0,81	3,45
„ Konstantynów . .	5.410	11.300	0,67	1,41
gmina Rąbień	150	600	0,05	0,20
„ Bruss	100	9.200	0,02	1,53
„ Chojny	500	73 0	0,06	0,91
„ Nowosolna	100	1.850	0, 2	0,20
„ Radogoszcz	300	3.589	0,06	0,72

C. Ogólna suma wydatków podług budżetu na rok 1928/29 (w złotych).

	Suma wydatków		Na 1-go mieszkańca	
miasto Łódź	44.650.633		76,99	
„ Ruda Pabjanicka	308.224		30,72	
„ Aleksandrów . . .	147.965		14,80	
„ Konstantynów . .	94.015		11,75	
gmina Rąbień	17.148		5,72	
„ Bruss	42.853		7,14	
„ Chojny	41.7 4		4,22	
„ Nowosolna	43.277		6,66	
„ Radogoszcz	30.088		6,02	

Okazuje się więc, że zarówno ogólne cyfry budżetu, jak i cyfry wydatków na poszczególne działy budżetowe, są w okolicznych miastach i gminach wiejskich — w porównaniu z Łodzią — niepomernie niskie. Różnice zwłaszcza różnice spostrzegamy w dziale wydatków na zdrowie publiczne. Wystarczy wskazać że Łódź wydaje na zdrowie publiczne blisko czterokrotnie więcej, aniżeli wszystkie wyszczególnione miasta i gminy wiej-

skie razem wzięte. Uwzględniamy tu naturalnie wydatki w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Również w dziale wydatków na kulturę i sztukę Łódź wykazuje większą cyfrę na głowę ludności, niż razem wzięte okoliczne miasta i gminy wiejskie. Podobnie wielkie różnice na korzyść Łodzi zachodzą w dziale wydatków na opiekę społeczną. Wszystko to świadczy, iż przejście okolicznych terenów pod zarząd miasta Łodzi równoznaczne będzie dla ludności tych terenów z uzyskaniem rozległej doskonałej opieki zarówno w dziedzinie dóbr duchowych, jak i materialnych. Ludność dzielnic podmiejskich z chwilą przyłączenia ich do miasta zyska przede wszystkim prawo korzystania z wielu urządzeń miejskich, które dotychczas są dla niej niedostępne. Miasto daje następnie gwarancję szybszego uporania się z potrzebami inwestycyjnymi przedmieść, w szczególności gdy chodzi o sprawę oświetlenia i zabrukowania ulic. Miasto lepiej wreszcie zabezpiecza interesy zdrowotne tych osiedli, stwarza bowiem warunki, umożliwiające rozwój przyłączonych dzielnic zgodnie z wymaganiami higieny miast.

Opodatkowanie ludności terenów inkorporowanych.

Zdarza się jednak — uczy tego doświadczenie innych miast — iż mimo najbardziej niewątpliwe i oczywiste korzyści akcja inkorporacyjna budzi niezadowolenie, a nawet głośne protesty wśród ludności obszarów, przeznaczonych do inkorporacji. Motywem niezadowolenia jest zazwyczaj obawa, iż przyłączenie do miasta pociągnie za sobą obowiązek płacenia podatków w wyższej, niż dotychczas skali. Rozpatrując tę kwestję z punktu widzenia interesu publicznego, stwierdzić należy, iż ideałem uregulowanych stosunków podatkowych w państwie nie jest niski, lecz sprawiedliwy wymiar podatków. Nie leży przeto w interesie zbiorowości zbyt niskie obciążenie podatkowe ludności gmin, tak jak zresztą nie leży ani w intencjach, ani też w interesie miasta nadmierne obciążenie ludności terenów inkorporowanych. Właściwe pojmowanie przez władze miejskie swej roli, jako rzecznika interesów ludności, jest najlepszą gwarancją, że samorząd łódzki z największą ostrożnością traktować będzie interesy dzielnic przyłączonych i nie dopuści do niesprawiedliwego obciążenia podatkowego. Akcja inkorporacyjna, podjęta przez zarząd miejski, nie wypływa bynajmniej z pobudek fiskalnych. Narzucają ją, jako nieodpartą konieczność, względy natury znacznie ważniejszej. Jeżeli jednak w konsekwencji przyłączenia dzielnic podmiejskich do Łodzi poszczególne jednostki z tych terenów musiałyby ponosić wyższe, niż dotychczas, a jednak usprawiedliwione obiektywnie — świadczenia na rzecz miasta, to byłoby to jedynie z pożytkiem dla interesu publicznego. Władze miejskie zdają sobie najzupełniej sprawę, iż fakt przyłączenia do miasta nowych dzielnic stawia je wobec szeregu nowych zadań, wynikających z obowiązku zadośćuczynienia potrzebom inwestycyjnym świeżo przyłączonych terenów, i że nowe zadania są źródłem nowych wydatków, dla których musi się znaleźć pokrycie w budżecie miejskim. Otóż inkorporacja czyniona jest w przewidywaniu niewątpliwego rozwoju Łodzi i tem właśnie wzmożeniu ogólnego tempa rozwoju gospodarczego miasta, a nie we wzmożonej śrubie podatkowej, spodziewa się zarząd miejski znaleźć właściwe źródło, skąd czerpać będzie fundusze, niezbędne dla dalszego zagospodarowania miasta łącznie z przyłączonymi dzielnicami.

Załącznik Nr. 1.

Dane statystyczne o rozwoju życia gospodarczego Łodzi w trzyleciu 1925 - 1927.

I. Czynne zakłady przemysłowe w Łodzi podług danych Inspekcji Pracy.

Data	Liczba czynnych zakładów	Liczba zatrudnionych robotników
31. XII 1925	581	57 838
" 1926	897	86 754
" 1927	1 144	111,474

Z powyższych liczb przypada na przemysł włókienniczy

31. XII 1925	373	50,654
" 1926	648	77,554
" 1927	826	93,769

II. Stan uruchomienia fabryk, zrzeszonych w Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem

	Suma czynnych maszyn w 3 zmianach		
	1924 r.	1 I. 1928 r.	wskaźnik
Przemysł bawełniany			
wrzecionocienkorzędny h	1,507 849	2 463 429	163,2
" odpodk. i wigonjowych	141 085	90 806	64,4
krosien mechanicznych	33 612	39 767	118,1
Przemysł wełniany			
wrzecionocizesankowych	573 268	590 064	87,2
" zgrzebnych	93,611	107 848	55,7
krosien mechanicznych	8,583	2,568	29,3

III. Liczba przepracowanych maszyno-godzin w fabrykach, zrzeszonych w Związku Przemysłu Włókienniczego w P. P.

Rok	Przemysł bawełniany			Przemysł wełniany		
	Wrzeciono-godzin			Wrzeciono-godzin		
	cienkoprzędnych	odpadkowych	Krosno-godzin	czesankowych	zgrzebnych	Krosno-godzin
1925	3 475 767,746	1 97 974,869	56,409,223	621 381,524	174 907,108	5,9 2,231
1926	3,894 878,168	175,495,284	51,151,457	672 435 830	155,147,368	5,2 3 594
1927	4 931 952,283	189,5 9 396	77 150 803	1,254,5 9 532	221, 40,046	5,425 308

IV. Przywóz do Łodzi i wywóz z Łodzi podług danych władz kolejowych.

Rok	Przywóz (w t. nnach)			Wywóz tkanin włókienniczych.
	węgla	bawełny	wełny	
1925	770 882	40,330	9 699	62,012
1926	779 802	47,053	11,860	54,667
1927	815,879	57,925	12 341	74,832

V. Eksport towarów włókienniczych łódzkich zagranicę
p-g danych Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włókiennicz.

	1926 r.	1927 r.
Waga (w tonnach)		
Towary bawełniane	3 961	5.550
" półwełniane	179	191
" wełniane	372	491
Przędza czesankowa	—	420
Ogółem	4.512	6.653
Wartość (w złotych)		
Towary bawełniane	35.479.000	50.906.000
" półwełniane	2.194.000	2.257.000
" wełniane	5.431.000	7.197.000
Przędza czesankowa	—	11.439.000
Ogółem	43 103.000	71.799.000

VI. Ruch kolejowy w Łodzi.

a/ Ruch osobowy

Rok	Li zba sprzedanych w Łodzi biletów kolejowych
1925	1.993 965
1926	1 821 829
1927	2.123 234

b/ Ruch towarowy (w tonnach)

Rok	Przywóz	Wywóz
1925	1.388 267	132.946
1926	1.319 356	151.535
1927	1.477 704	190 300

c/ Dochód P. K. P. w Łodzi

Rok	Suma w złotych
1925	31.154.267
1926	37 486.697
1927	53.493.795

VII. Ruch tramwajowy w Łodzi.

Frekwencja pasażerów.

Rok	Liczba sprzedanych biletów
1925	46.214.688
1926	46.259 583
1927	59.588.105

VIII Tramwaje podmiejskie.

Frekwencja pasażerów.

Rok	Liczba sprzedanych biletów
1925 . . .	5 870 204
1926 . . .	10 475 366
1927 . . .	11 849 797

IX Elektrownia Łódzka

Wzrost produkcji i konsumpcji elektrycznej
(w tysiącach kilowat-godzin)

Rok	Produkcja	Konsumpcja	
		wgółem	w tem do siłkóv
1925 . . .	38 505	32,86	22,523
1926 . . .	47 424	49,4	29 903
1927 . . .	74 742	64,187	50,383

X Wzrost frekwencji w teatrach i kinematografach
w Łodzi.

Rok	Liczba sprzedanych biletów	
	w teatrach	w kinematografach
1925 . . .	317 686	2 973 219
1926 . . .	388 487	3 672 516
1927 . . .	586 901	5 107 776

XI. Wpływy podatkowe Zarządu m. Łodzi (w złotych)

Rok kalendarzowy	Ogółem	w tem	
		podatki bezpośred.	podatki pośrednie
1925 . . .	15.911.625	10 080 702	4 910 933
1926 . . .	17.378.456	12.564 645	4.843.111
1927 . . .	26 982.1	17 21 934	5 448 887

XI¹ Budżet Zarządu miasta Łodzi

a) Wykonanie budżetu (w złotych)

Rok budżetowy	Dochody		Wydatki	
	zwyczajne	na zwyczajne:	zwyczajne	nadzwyczajne
Budżet administracyjny				
1925 . . .	18.80.350	4 739.776	14 408 537	8.344 705
1926 . . .	11 704.892	5 452.177	18 925.883	6 661.490
1927/28 . . .	29.751.752	4 893.895	20.155.305	11.806 165
Budżet przedsiębiorstw komunalnych				
1925 . . .		12 034.175	11.762.220	
1926 . . .		36 751 509	35.151.012	
1927/28 . . .	budżet)	45.011.891	45.011.891	

XIII. Wpływy z bezpośrednich podatków na rzecz Państwa w Łodzi
(w złotych)

Rodzaj podatku	Rok budżetowy	
	1925	1926/27
Podatek od nieruchomości	1.926 764	3.985.197
" przemysłowy	19.726.024	1.400.070
" dochodowy	4.314 453	7.851.189
Inne podatki bezpośrednie	3.779.331	4.158.777
Ogółem	29.746 572	29.395 238

XIV. Obrót przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych w Łodzi.

	Liczba płatników podatku od obrotu	Kwota ustalona o obrotu (w złotych)	Na 1-go płatnika przy pada obrotu (zł.)
Przeds. przemysłowe			
1925 I półrocze	8 540	146.614.156	17.168
" II "	7 495	124.523.745	16.612
1926 (cały rok)	5,540	372.642,801	67 264
Przeds. handlowe			
1925 I półrocze	13.652	234.624 706	17.186
" II "	14.773	229.609.261	15 543
1926 (cały rok)	13.965	558.264.267	39.976

XV. Dochód płatników podatku obchodowego w Łodzi, ustalony przez władze wymiarowe (w złotych):

Dochód	R o k	
	1925	19 6
1) z nieruchomości gruntowych	546 000	596.000
2) z budynków	3 28.000	13 918 000
3. z przedsiębiorstw przemysł i handl	103 370 000	81 827 000
4) z zajęć zawodowych i zatrudnień zarob- kowych	4 500 000	7 667.000
5) z tantiem	169 000	349 000
6) z kapitałów pienięż- nych i praw mająt- wych	7 2 000	2.190.000
7) z innych źródeł	36 000	949 0 0
O g ó ł e m	113.142 000	107 496 000

B. Część szczegółowa.

Wszczególnione we wniosku inkorporacyjnym tereny podzielić można na 4 grupy:

- 1) tereny, położone na północ od Łodzi
- 2) " " " wschód od Łodzi
- 3) " " " południowy zachód
- 4) " " " południe.

W odniesieniu do poszczególnych grup zauważyć należy, co następuje.

Grupa pierwsza.

Proponowane rozszerzenie granic miasta w kierunku północnym obejmuje szereg wsi i folwarków z gminy Radogoszcz i Łągiewniki oraz — dla wyrównania linii granicznej — drobny skrawek gminy Bruzyca.

Inkorporacja tych terenów jest ze stanowiska interesów Łodzi niezbytna.

Gmina Radogoszcz w znacznej swej części związana jest z Łodzią najściślejszymi węzłami gospodarczymi. Obszary tej gminy, graniczące z Łodzią, już posiadają charakter i wygląd miejski. Szybko postępujący naprzód — na tle zespolenia z Łodzią — rozwój Żabienca i Radogoszcza czyni koniecznym wcielenie tych miejscowości łącznie z okolicznymi terenami do miasta Łodzi.

Nie mniej konieczne jest przyłączenie wyszczególnionych we wniosku obszarów z gminy Łągiewniki. Ze względu na panujący w Łodzi głód mieszkaniowy i niehigieniczne warunki zamieszkiwania w mieście pożądane jest stworzenie miasta-ogrodu, a do tego celu najlepiej nadają się wielkie obszary leśne w gminie Łągiewniki. Dla zrealizowania idei miasta-ogrodu władze miejskie m. Łodzi nabyły w gminie Łągiewniki znaczne obszary leśne. Dalszym niezbędnym etapem w dziele realizacji zamierzonego projektu jest wcielenie wzmiankowanych obszarów do Łodzi.

Konieczność inkorporacji terenów, położonych na północ od Łodzi, uzasadniają nadto tak ważne względy, jak potrzeba terenów pod budowę szpitala powszechnego, którego brak Łódź dotkliwie odczuwa, następnie terenów pod budowę wyższej szkoły technicznej, szkół powszechnych i innych gmachów.

Wolne, niezabudowane przestrzenie będą poddane regulacji i na tem miejscu powstanie wzorowa dzielnica mieszkalna.

O obszarze i zaludnieniu miejscowości, wchodzących w skład tej grupy, dają pojęcie następujące zestawienia:

Projektowane do inkorporacji miejscowości z gminy Radogoszcz.

Nazwa miejscowości	Charakter miejscowości	Obszar w ha	Dane według spisu ludności z d. 30. IX. 1921 r.							
			Liczba budynków mieszcz.	Ludność	Wyznanie				Narodowość	
					rz.-kat.	ewang.	moż.	inne	polska	inna
Żabieniec	wieś	583	62	379	44	32	13	—	65	314
Pąbjanka	folwark	69	9	48	3	45	—	—	48	—
Radogoszcz	wieś	85	27	191	187	4	—	—	187	4
Lorenców	folwark	42	200	1408	909	469	18	12	1187	221
Radogoszcz	"	509								
Arturówek	"	150								
Rogi	"	358	40	208	97	108	—	3	111	97
Różki	wieś		14	106	—	—	—	—	106	—
Marysin № 3	folwark	329	—	—	—	—	—	—	—	—
Marysin № 2	resztki	3	—	—	—	—	—	—	—	—
Bałuty Stare	"	2	—	—	—	—	—	—	—	—
Dół	wieś	53	9	—	—	—	—	—	—	—
Ogółem		2 183	361	2 340	1 400	948	31	15	1 704	636

Projektowane do inkorporacji miejscowości z gminy Łagiewniki.

Nazwa miejscowości	Charakter miejscowości	Obszar w ha	Dane według spisu ludności z dn 30 IX. 1921 r.							
			Liczba budynków mieszk	Ludność	Wyznanie				Narodowość	
					rz. kat.	moż.	ewang.	inne	polska	inna
Chelmy	folwark	139	29	172	103	66	2	1	54	18
Łagiewniki Małe	wieś	193	42	336	336	—	—	—	336	—
" (część lit. A)	folwark	6.4	14	152	145	1	6	—	152	—
Cegielnisko	wieś	6.2	5	41	25	11	—	5	38	3
Skotniki (część Modzew)	"	41	—	—	—	—	—	—	—	—
	"	34	—	—	—	—	—	—	—	—
	"	150	30	222	222	—	—	—	2.2	—
Ogółem		1 803	120	923	831	78	8	6	9.2	21

Uwaga: Podane liczby budynków i mieszkańców folwarku Łagiewniki dotyczą całego folwarku.

Nagto z gminy Bruźca projektowane jest przyłączenie części wsi Pieskowiec. Obszar proponowanej do inkorporacji części wynosi 38 ha. Danych o liczbie budynków i ludności — brak.

W ten sposób w grupie pierwszej, obejmującej tereny na północ od Łodzi, inkorporacja dałaby miastu:

z gminy Radogość	— 2.183 ha
" " Łagiewniki	— 1.803 "
" " Bruźca	— 38 "
Razem	— 4.024 ha.

Grupa druga.

W kierunku na wschód od miasta inkorporacja ma objąć część wsi Antoniew Sikawski i części wsi Antoniew Stokowski. Są to tereny najzdrowsze ze względu na położenie i płaszczystość gruntu. Jest więc zadaniem miasta zabezpieczyć prawidłowy rozwój tych terenów, aby stworzyć tu wzorową dzielnicę mieszkalną.

Niżej przytaczamy dane statystyczne co do obszaru i ludności wymienionych terenów, przyczem dane o ludności dotyczą całych wsi.

Nazwa miejscowości	Charakter miejscow.	Obszar w ha proponowany do inkorp.	Dane według spisu ludności z d. 30 IX 1921						
			Ludność	Wyznanie				Narodowość	
				rz.-kat.	ewang.	moż.	inne	polska	inna
Antoniew Sikawski	wieś	344	456	199	257	—	—	331	125
Antoniew Stokowski	"	176	452	152	300	—	—	151	301
Ogółem		520	908	351	557	—	—	482	426

Obydwie wsie należą obecnie do gminy Nowosolna. Wyłączeniu więc z tej gminy i włączeniu do miasta ma ulec obszar 520 ha.

Grupa trzecia.

Południowo-zachodni kierunek inkorporacji obejmuje tereny, należące częściowo do gminy Bruss (pow. łódzki), częściowo zaś do gminy Widzew (pow. łaski).

Przyłączenie do miasta części terenów, należących do gminy Bruss, jest umotywowane potrzebą przeznaczenia tych terenów na dzielnicę przemysłową. Zakaz budowy fabryk w śródmieściu, podyktowany troską o zdrowotność i bezpieczeństwo ludności, czyni koniecznym zarzucenie terenów na potrzeby rozwoju przemysłowego. Obszary, położone na południowy zachód od miasta, mianowicie Rokicie Stare, Rokicie Wójtostwo i część wsi Retkini — najlepiej temu zadaniu odpowiadają, gdyż sam przemysł objawia tendencję lokowania się na tych terenach, co jest zresztą naturalną konsekwencją dogodności ich położenia (w orbicie sieci komunikacyjnej) i względnej taniości gruntu.

Nadto proponowane jest przyłączenie do Łodzi niewielkich pod względem obszaru, ale niezmiernie dla miasta ważnych terenów z gminy Widzew powiatu łaskiego. Znaczenie ich polega na tem, że tutaj mają być wybudowane filtry biologiczne, obsługujące kanalizację miasta Łodzi, i tu ma być również wybudowany port lotniczy.

Dane statystyczne co do obszaru i ludności wzmiankowanych terenów podajemy niżej:

Nazwa miejowości	Charakter miejscow.	Obszar do przy- łączenia w ha.	Dane według spisu ludności 30. IX 1921 r.				Narodowość			
			Ludność	Wyznanie			polska	inna		
			rz.-kat.	ewang.	moż.	inne				
			z gminy Bruss (pow. łódzki)							
Rokicie Stare	wieś	186								
Wójtostwo	"	98	546	541	5	—	—	546	—	
Retkinia (cz.)	"	556	1 322	318	3	—	1	1 321	1	
Ogółem		840	1 869	1859	8	—	1	1 867	1	
			z gminy Widzew (pow. łaski)							
Widzew A. — (Lublinek)	folwark	248	312	281	31	—	—	302	10	
Osada Babskiego	osada	18								
Ogółem		266	312	281	31	—	—	302	10	

Uwaga: Ludność Retkini podana w całości.

Sumując dane o obszarze terenów, stanowiących południowo-zachodni kierunek inkorporacji, otrzymamy następujące zestawienie ogólne:

z gminy Bruss	840 ha
„ „ Widzew	266 „
Razem	1106 ha.

Grupa czwarta.

Niezmiernie wreszcie doniosłe dla miasta znaczenie posiadać będzie rozszerzenie jego granic w kierunku południowym. Proponując włączenie do Łodzi całej gminy Chojny oraz miasta Rudy Pabjanickiej, czynimy zadość postulatowi, który jest sprawą palącą. Zarówno Chojny, jak i Ruda Pabjanicka rozwijają się w niezmiernie szybkim tempie, a rozwój ten pozostaje w najściślejzym związku z życiem gospodarczym Łodzi. Jednakże rozwój Chojen i Rudy Pabjanickiej ma charakter bezładny. W dziedzinie regulacji panuje tam zupełny chaos. Jeżeliby stosunki te miały trwać na dłuższą metę, to wzmiankowane obszary, które już dzisiaj siłą naturalnego rozwoju stały się kolonią mieszkaniową ludności Łodzi, zostaną z punktu widzenia nowoczesnego charakteru miast zaprzepaszczone i przyszłe pokolenia przez długie dziesiątki lat będą musiały naprawiać zaniedbania, wynikające z dzisiejszego charakteru prawnego tych miejscowości i powstałej stąd ich słabości finansowej, uniemożliwiającej prowadzenie racjonalnej, w przyszłość patrzącej gospodarki komunalnej. Te wszystkie motywy, które przytoczyliśmy w ogólnej części niniejszego uzasadnienia, mają pełne zastosowanie do rozwijających się szybko Chojen i Rudy Pabjanickiej, te wszystkie motywy sprawiają również, że włączenie do Łodzi gminy Chojny w całości oraz Rudy Pabjanickiej jest nieodpartą koniecznością. Zamierzenia regulacyjne samorządu łódzkiego idą w kierunku przeznaczenia tych terenów na wzorową dzielnicę mieszkaniową robotniczą, a to w związku z przeznaczeniem sąsiednich terenów, wyszczególnionych w grupie poprzedniej, na przyszłą dzielnicę fabryczną.

Dla wyrównania granic proponowane jest nadto włączenie do miasta części wsi Starowa Góra, która należy do gminy Gospodarz.

Oto dane statystyczne o obszarze i ludności tych terenów:

Nazwa miejscowości	Obszar w ha	Dane według spisu ludności z 31. IX. 1922 roku						
		Ludność	Wyznanie				Narodowość	
			rz. kat.	ewang.	moż.	inne	polska	inne
Gmina Chojny	1.934	6.338	5.262	890	149	37	5.560	778
m. Ruda Pabjanicka	1.008	5.127	3.548	1.235	237	107	4.292	835
Część wsi Starowa Góra (z gm. Gospodarz)	86	280	24	212	—	34	108	174
Ogółem	3.028	11.745	8.814	2.337	386	178	9.953	1787

Uwaga: Ludność wsi Starowa Góra podana została w całości.

Zestawienie ogólne.

Plan rozszerzenia granic miasta Łodzi obejmuje w ogólności:

grupa I (kierunek północny)	4.024 ha.
„ II (kierunek wschodni)	520 „
„ III (kier. poł.-zachodni)	1.106 „
„ IV (kierunek południowy)	3.028 „
Ogółem	— 8.678 ha.

Łódź w dotychczasowych swych granicach zajmuje obszar 5.875 ha. Po przyłączeniu więc wszystkich, wniosem niniejszym objętych terenów, obszar miasta wynosiłby 14.553 ha.

Na obszarach, proponowanych do inkorporacji, mieszkało w dniu 30. IX. 1921 r. (data powszechnego spisu ludności) około 17 tysięcy osób. W chwili obecnej ludność tych obszarów stanowi przypuszczalnie około 30 tysięcy.

Jeżeli przyjąć — zgodnie z danymi cyfrowymi Wydziału Statystycznego — że Łódź liczy obecnie 590 tys. mieszkańców, w takim razie na terenie projektowanej „Wielkiej Łodzi” (14.553 ha) mieszka obecnie 620 tysięcy mieszkańców. Całkowita realizacja niniejszego projektu inkorporacji zmieni radykalnie perspektywy rozwojowe Łodzi. W obecnych granicach Łodzi na 1 ha przypada średnio 100 mieszkańców, w przyszłych projektowanych granicach przypadłoby na 1 ha 54 mieszkańców. Zarówno teoria, jak i praktyka komunalna wskazują, że cyfry gęstości zaludnienia stanowią wskaźnik tego, jakie stoją przed władzami miejskimi możliwości w dziedzinie rozbudowy, planowania i regulacji miasta, a także w dziedzinie budownictwa, polityki gruntowej i walki ze spekulacją terenową. W obecnych warunkach władze komunalne m. Łodzi wskutek nadmiernego zagęszczenia ludności i braku rozległych wolnych terenów pozbawione są możliwości uprawiania polityki regulacyjnej, terenowej i budowlanej w wielkim stylu. Dopiero rozszerzenie granic miasta, dokonane zgodnie z wnioskiem niniejszym, zapewni Łodzi możliwość prawidłowego rozwoju zgodnie z nowoczesnymi zasadami urbanistycznymi. Władze miejskie, podejmując akcję w kierunku wydatnego rozszerzenia granic Łodzi, czynią to w głębokim odczuciu nie tylko dzisiejszych, ale i przyszłych potrzeb miasta. Jakkolwiek przyłączenie nowych obszarów pociągnie za sobą znaczny wzrost zadań i obowiązków, obarczających władze miejskie, jakkolwiek pomnoży narazie trudności materialne miasta, gdyż tereny inkorporowane będą musiały więcej od miasta otrzymać, niż przy swej słabości finansowej dać mu mogą, jednakże odczuwając na sobie dotkliwe skutki krótkowzroczności przedwojennego zarządu miejskiego, który nie dbał o to, aby granice Łodzi zawczasu rozszerzyć, i zdając sobie sprawę z olbrzymich trudności, w jakich znalazłyby się w przyszłości władze miejskie w Łodzi, gdybyśmy powtórzyli mszczący się dziś na nas błąd rosyjskiego magistratu, akcji inkorporacyjnej nadajemy właściwy zakres, zmierzający do stworzenia takich warunków, któreby zabezpieczyły prawidłowy i swobodny rozwój Łodzi. —

